

Wiosna nasza

14.04.2013.

CHOSZCZNO Całkiem nieźle rozpoczęły rundę wiosenną drużyny grające w A-klasie. Pomorzanin Zamęcín rozgromił 6:1 (3:1) Gryfa Objezierze, a Korona Raduń zremisowała 3:3 z pretendującą do awansu Iną Nadarzyn.

W niedzielę piłkarze Pomorzanina rozegrali bardzo dobry mecz i wskazuje na to, że szybko zapomną o rundzie jesiennej, w której to zdobyli tylko 3 punkty. Trudno się więc dziwić, że zajmowali ostatnie miejsce. – Trochę się wzmocniliśmy – krótko powiedział prezes MAREK ŻURAŃSKI, ale na boisku to „trochę” wyglądało bardzo imponująco. Szczególnie KAROL SIEŃKO wniósł dużo nowego do ataku ekipy z Zamęcína, ale w tym dniu niewątpliwym bohaterem meczu był CEZARY PIEKAREK. Nie tylko ustrzelił hat-tricka, ale ustawianie gry, współpraca z PAWŁEM PRZYBORKIEM, JAKUBEM MIŃSKIM i wspomnianym K. Sieńko ustawiła całe spotkanie. Specjalne ukłony miejscowi kibice powinni kierować też do bramkarza MICHAŁA MIELCZARKA, który trzykrotnie wyszedł obroną ręką z sytuacjach sam na sam z napastnikami z Objezierza.

W zupełnie innej sytuacji są piłkarze Korony Raduń. Są spokojni o ligowy byt, bo po rundzie jesiennej zajmowali czwarte miejsce, a w dzisiejszym spotkaniu grali jak równy z równym z Iną Nadarzyn. MARIAN KROCZAK, sponsor i największy fan tego klub zdradził nam, że rundę wiosenną rozpoczęli w starym składzie, ale patrząc na dzisiejsze poczynania „klanu” Zbyszewskich i pozostałych zawodników należy przypuszczać, że do końca rundy nawet najlepsi będą mieli z nimi problemy.

Poniżej zamieszczamy fotoreportaż z opisywanych spotkań...

Tadeusz Krawiec

{gallery}pomorzaninkorona2013{/gallery}